

**Wyrok z dnia 21 lipca 1994 r.**  
**II URN 21/94**

**Przepis art. 79 ust. 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.) nie ma zastosowania do emeryta (rencisty), który pozostawał w zatrudnieniu i nie pobierał świadczenia.**

Przewodniczący SSN: Antoni Filcek, Sędziowie SN: Jerzy Kwaśniewski, Maria Tyszel (sprawozdawca),

Sąd Najwyższy, z udziałem prokuratora Jana Szewczyka, po rozpoznaniu w dniu 21 lipca 1994 r. sprawy z powództwa Mieczysławy M. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Ł. o wysokość emerytury, na skutek rewizji nadzwyczajnej Ministra Sprawiedliwości [...] od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 23 grudnia 1992 r. [...],

u c h y l i ł zaskarżony wyrok oraz wyrok Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi dnia 16 listopada 1992 r. [...] i zmieniając poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Ł. z dnia 10 sierpnia 1992 r. [...] przyjął za podstawę wymiaru emerytury Mieczysławy M. jej zarobki z kolejnych trzech lat kalendarzowych: 1989 r., 1990 r., 1991 r.

**U z a s a d n i e**

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Ł. decyzją z dnia 31 maja 1991 r. przyznał Mieczysławie M., urodzonej 1 kwietnia 1939 r., po rozpoznaniu jej wniosku z dnia 26 kwietnia 1991 r., emeryturę od dnia 1 stycznia 1991 r. za okres trzech miesięcy poprzedzających miesiąc, w którym zgłosiła wniosek. Wypłata emerytury została zawieszona wobec pozostawania wnioskodawczyni w zatrudnieniu w pełnym wymiarze czasu pracy. Za podstawę wymiaru emerytury przyjęto wynagrodzenie wnioskodawczyni z okresu trzech kolejnych lat kalendarzowych sprzed daty zgłoszenia wniosku, tj. z lat 1988 r.-1990 r.

W dniu 29 czerwca 1992 r. wnioskodawczyni zgłosiła wniosek o przyjęcie za podstawę wymiaru emerytury zarobków z lat 1989, 1990 i 1991 r. załączając zaświadczenie o zatrudnieniu od dnia 1 września 1962 r. do dnia 28 sierpnia 1992 r. i zaświadczenie o zarobkach.

Organ rentowy decyzją z dnia 10 sierpnia 1992 r. podjął wypłatę emerytury wnioskodawczyni po jej zrewaloryzowaniu od dnia 1 grudnia 1991 r., zwaloryzowaniu od dnia 1 kwietnia 1992 r. i dokonał, w związku z wprowadzeniem podatku dochodowego, przeliczenia od dnia 1 stycznia 1992 r. Odmówił jednak ponownego ustalenia wysokości podstawy wymiaru wypłaconego świadczenia od zarobków wskazanych we wniosku.

W odwołaniu wniesionym do Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi wnioskodawczyni domagała się ustalenia wysokości jej emerytury na podstawie zarobków z ostatnich 3 lat kalendarzowych sprzed podjęcia wypłaty emerytury oraz przyznania jej 15% dodatku z tytułu wykonywania pracy nauczycielskiej.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi, po rozpoznaniu

sprawy, wyrokiem z dnia 16 listopada 1992 r. w sprawie [...] oddalił odwołanie podzielając stanowisko organu rentowego, że skoro wnioskodawczyni zgłosiła wniosek o emeryturę w kwietniu 1991 r., organ rentowy prawidłowo ustalił podstawę wymiaru jej emerytury zgodnie z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.), tj. na podstawie zarobków uzyskanych w okresie 3 lat kalendarzowych z ostatnich 12 lat licząc wstecz od roku, w którym zgłoszono wniosek o emeryturę.

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 23 grudnia 1992 r. w sprawie [...], oddalił rewizję wnioskodawczyni uznając stanowisko Sądu Wojewódzkiego za prawidłowe i podkreślając, że decydujące znaczenie dla ustalenia okresu, z którego zarobki przyjmuje się za podstawę, ma data zgłoszenia wniosku o przyznanie tego świadczenia.

W rewizji nadzwyczajnej od tego wyroku, Minister Sprawiedliwości wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego oraz wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi z dnia 16 listopada 1992 r. i poprzedzającej go decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Ł. z dnia 10 sierpnia 1992 r. [...] oraz o orzeczenie, że za podstawę wymiaru emerytury wnioskodawczyni przyjmuje się zarobki z trzech kolejnych lat kalendarzowych 1989, 1990, 1991 r. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono, że został wydany z rażącym naruszeniem prawa, w szczególności art. 33 ust. 1 w zw. z art. 7 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 104, poz. 450 ze zm.), a nadto naruszenie interesu Rzeczypospolitej Polskiej.

Rozpoznając sprawę Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że skoro wniosek o przyznanie emerytury wnioskodawczyni zgłosiła w 1991 r., to prawidłowo do podstawy wymiaru tego świadczenia zostały przyjęte jej zarobki z trzech kolejnych lat kalendarzowych poprzedzających rok, w którym zgłosiła wniosek, a okoliczność, że wnioskodawczyni nie pobierała przyznanego jej świadczenia wobec dalszego pozostawania w stosunku pracy, jest bez znaczenia. Sąd Apelacyjny uznał, że ani przepis art. 79 ust. 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.), zwanej dalej ustawą o z.e.p., ani przepis art. 7 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 104, poz. 450 ze zm.), zwanej dalej ustawą o rewaloryzacji, nie dają podstaw do zmiany okresu, z którego zarobki mają stanowić podstawę wymiaru emerytury, ponieważ po przyznaniu tego świadczenia wnioskodawczyni nie przepracowała co najmniej 3 lat. Sąd Najwyższy w składzie orzekającym nie podziela tego poglądu. Zagadnienie ponownego ustalenia wysokości świadczeń emerytów i rencistów, którzy przyznanego im świadczenia nie pobierali wykonując zatrudnienie w wymiarze czasu pracy uzasadniającym zawieszenie wypłaty, Sąd Najwyższy rozważał w szeregu swych orzeczeń i wyraził pogląd, że art. 79 ustawy o z.e.p. nie ma zastosowania wówczas, gdy emeryt (rencista), pomimo ustalenia prawa do świadczenia, nadal pozostawał w zatrudnieniu w pełnym wymiarze czasu pracy i wskutek tego nie pobierał

przysługującego mu świadczenia wobec zawieszenia jego wypłaty. W uzasadnieniu wyroku z dnia 9 marca 1993 r., w sprawie sygn. akt II URN 4/93, Sąd Najwyższy przypomniał stanowisko ustalone we wcześniejszym orzecznictwie podkreślając różnicę pomiędzy pojęciami: "ustalenie prawa do świadczeń" a "przyznanie świadczenia" (uchwała z dnia 10 sierpnia 1988 r. II UZP 22/88 - OSNCP 1989 z. 12 poz. 194, uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 27 listopada 1989 r., III UZP 11/89 - OSNCP 1990 z. 6 poz. 72, wyroki: z dnia 17 stycznia 1992 r., II URN 86/91 i z dnia 9 marca 1993 r., II URN 4/93). Również w uchwale z dnia 8 listopada 1993 r., w sprawie sygn. akt II UZP 21/93 (OSNCP 1994 z. 3 poz. 6), Sąd Najwyższy uznał, że w sytuacji, gdy osoba, która po ustaleniu prawa do emerytury lub renty odstąpiła od realizacji tego prawa i nie pobierała świadczenia, gdyż pozostawała w zatrudnieniu, to zgłaszając następnie wniosek o realizację nabytego prawa, tj. o wypłatę świadczenia, ma prawo do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia z wybranego przez siebie okresu - zgodnie z art. 7 ust. 1 ustawy o rewaloryzacji, z tym iż przez użyte w tym przepisie określenie: "rok, w którym zgłoszono wniosek o emeryturę lub rentę" należy rozumieć rok, w którym zgłoszono wniosek o wypłatę emerytury lub renty (uprzednio nie pobieranej).

Skład orzekający w niniejszej sprawie, podziela poglądy wyrażone w powołanym dotychczasowym orzecznictwie. Podkreślić należy, że za stanowiskiem tym przemawia również podstawowa zasada ubezpieczeń społecznych wyrażająca się powiązaniem prawa i wysokości świadczeń emerytalno-rentowych z długością okresu zatrudnienia pracownika i odprowadzanych od jego wynagrodzenia składek na ubezpieczenie społeczne. Zasada ta została wyraźnie wzmocniona w przepisach ustawy o rewaloryzacji nadających okresom składkowym decydujące znaczenie zarówno w nabyciu prawa do świadczeń, jak i ich wysokości. Wyrazem tego wzmocnienia jest też regulacja zawarta w art. 7 ust. 1 ustawy o rewaloryzacji, wydłużająca sukcesywnie okres, z którego wynagrodzenie ma stanowić podstawę wymiaru świadczeń.

W niniejszej sprawie, wnioskodawczyni po ustaleniu od 1 stycznia 1991 r. jej prawa do emerytury, świadczenia tego nie pobierała wykonując nadal zatrudnienie w pełnym wymiarze czasu pracy do 28 sierpnia 1992 r. Praca ta podlegała obowiązkowi ubezpieczenia, a od uzyskanego w tym czasie wynagrodzenia zostały odprowadzone składki na ubezpieczenie społeczne. Pozbawienie wnioskodawczyni prawa do ustalenia wysokości emerytury z uwzględnieniem jej zarobków osiągniętych również w okresie pomiędzy ustaleniem jej prawa do emerytury a wnioskiem o podjęcie jej wypłaty, czyli o realizację świadczenia, byłoby naruszeniem zasady ekwiwalentności pomiędzy obowiązkiem opłacania składki na ubezpieczenie społeczne a prawem do świadczenia z tytułu tegoż ubezpieczenia. Podzielając stanowisko Sądu Najwyższego, wynikające z wieloletniego, jednolitego, wyżej powołanego orzecznictwa, wskazujące, że pojęcie "przyznanie świadczenia" nie jest tożsamym z "ustaleniem prawa do świadczeń", skład orzekający podziela też pogląd, że art. 7 ust. 1 nie stanowi przeszkody do ustalenia podstawy wymiaru emerytury wnioskodawczyni przy przyjęciu jej zarobków uzyskanych w okresie 3 lat kalendarzowych poprzedzających wniosek o wypłatę emerytury. Przez określenie w tym przepisie: "... okres ostatnich lat kalendarzowych liczy się wstecz od roku, w którym zgłoszono wniosek o emeryturę ...". należy bowiem rozumieć wniosek o realizację tego prawa, a nie o jego ustalenie. Tego aspektu zagadnienia ani Sąd Wojewódzki ani Sąd Apelacyjny nie wzięły pod uwagę. Wprawdzie Sądy powszechne nie są związane orzecznictwem Sądu Najwyższego (poza związaniem w konkretnej

sprawie), lecz zajmując odmienne stanowisko, Sąd powinien je bliżej uzasadnić.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy uznał rewizję nadzwyczajną za uzasadnioną, dzieląc również wyrażony w niej pogląd, że przyznanie wnioskodawczyni emerytury w wysokości niższej od przysługującej stanowi naruszenie interesu Rzeczypospolitej Polskiej, jest bowiem sprzeczne z konstytucyjną zasadą państwa prawnego i polityką socjalną, a ponadto, jak to Sąd Najwyższy wielokrotnie podnosił: "Naruszenie wyrokiem sądowym prawno-konstytucyjnej zasady ustrojowej, zasady zaufania obywatela do Państwa i jego organów, w tym do organów wymiaru sprawiedliwości, stanowi naruszenie interesu Rzeczypospolitej w rozumieniu art. 421 § 2 k.p.c.", i z mocy powołanych przepisów oraz art. 422 § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

=====